



Powołanie trzeciego rządu Andreja Babiša w Czechach

Łukasz Ogrodnik

Zaprzysiężenie rządu 15 grudnia ub.r. oraz udzielenie mu wotum zaufania 15 stycznia br. oznacza powrót Andreja Babiša do władzy po 4-letniej przerwie. Stworzenie przez ANO rządu ze skrajnie prawicową Wolnością i Demokracją Bezpośrednią (SPD) oraz eurosceptycznymi i antyekologicznymi Zmotoryzowanymi Sobie (ZS) przyniosło zmiany w polityce zagranicznej Czech. Gabinet Babiša wzmacnia krytyczne stanowisko wobec polityki UE, ogranicza wsparcie dla Ukrainy i intensyfikuje współpracę ze Słowacją i Węgrami.

Nowa koalicja, stary premier. Gabinet Babiša zastąpił rząd Petra Fiali, który 6 listopada ub.r. podał się do dymisji po zwycięstwie ANO w [październikowych wyborach parlamentarnych](#). SDP i ZS były jedynymi możliwymi partnerami rozmów koalicyjnych partii Babiša ze względu na jej silny spór z ugrupowaniami współtworzącymi ustępujący gabinet Fiali. Posiadanie przez nową koalicję 108 z 200 mandatów w Izbie Poselskiej umożliwiło uzyskanie przez rząd wotum zaufania w styczniowym głosowaniu.

Premier Babiš objął to stanowisko po raz trzeci. Wcześniej dwukrotnie pełnił tę funkcję w latach 2017–2021, a obecnie jest pierwszym szefem rządu Czech, który po przerwie powrócił na to stanowisko. Wygraną w ostatnich wyborach parlamentarnych zawdzięcza kampanii, którą skoncentrował wokół postulatów antyimigracyjnych, społecznych (rezygnacja ze stopniowego podwyższania wieku emerytalnego) i ekonomicznych (obniżenie cen energii elektrycznej).

Silna pozycja ANO w niższej izbie parlamentu w obecnej kadencji (80 mandatów) pozwoliła jej objąć – oprócz stanowiska premiera – osiem ministerstw, wobec czterech, które przypadły ZS, i trzech dla SPD. Jednocześnie uzyskała największy wpływ na resorty odpowiedzialne za sytuację ekonomiczną: finansów, a także przemysłu i handlu. Premier Babiš obsadził je najbliższymi współpracownikami w randze wicepremierów – odpowiednio Aleną Schillerovą i Karlem Havlíčkiem. ANO przypadły także m.in. resort sprawiedliwości i spraw wewnętrznych. Z ramienia SPD wicepremierem i ministrem obrony został emerytowany generał Jaromír Zůna, zaś lider tej partii Tomio Okamura objął stanowisko przewodniczącego Izby Poselskiej. Wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych

jest przewodniczący ZS Petr Macinka. Tymczasowo kieruje on także ministerstwem środowiska, istotnym dla ZS z punktu widzenia antyekologicznego profilu tego ugrupowania.

Rola prezydenta w powołaniu rządu. Mimo ograniczonych konstytucyjnych kompetencji wpływ na kształt rządu miał prezydent Petr Pavel. Zapowiedział on bowiem (wzorem swoich poprzedników) zablokowanie nominacji ministerialnych polityków o poglądach antyunijnych i antynatowskich, charakterystycznych dla SPD. Delegowanie przez to ugrupowanie bezpartyjnych ekspertów do rządu pozwoliło uniknąć odrzucenia nominacji. Co więcej, Pavlovi udało się zablokować powołanie honorowego przewodniczącego ZS Filipa Turka – który m.in. szerzy treści rasistowskie i ksenofobiczne w mediach społecznościowych – najpierw na stanowisko ministra spraw zagranicznych, a następnie ministra środowiska.

Prezydent Pavel uzależnił mianowanie Babiša na premiera od rozwiązania jego konfliktu interesów biznesowych i politycznych. W konsekwencji Babiš zapowiedział przekazanie akcji holdingu Agrofert funduszowi powierniczemu, który ma być powołany i kierowany przez niezależnego zarządcę. Dopiero publiczne oświadczenie w tej sprawie umożliwiło zaprzysiężenie Babiša na premiera.

Przesunięcia w czeskiej polityce zagranicznej. Zarówno wejście w skład rządu SPD, partii postulującej normalizację stosunków z Rosją i konfrontacyjnej wobec Ukrainy, jak i odstąpienie gabinetu Babiša od eksponowania wartości w stosunkach międzynarodowych oznacza zerwanie z [polityką wschodnią i bezpieczeństwem rządu Fiali](#). Chociaż poprzedni gabinet Babiša – w odpowiedzi na [dywersję w Vrběticach](#) – ogłosił w 2021 r.

wydalenie rekordowej liczby rosyjskich dyplomatów, aktualny rząd reprezentuje koncyliacyjne wobec Rosji stanowisko i liczy na wstrzymanie przez nią działań wojennych. Dlatego program rządu ich nie potępia, a jedynie wspomina o wspieraniu kroków dyplomatycznych prowadzących do zakończenia wojny.

Konsekwencją sygnalizowania przez Czechy przychylności wobec Rosji jest zapowiedź ograniczania pomocy dla Ukrainy. Jako pretekst Babiš wykorzystuje [próby zakończenia wojny](#) przez amerykańską administrację oraz deklarowaną potrzebę ograniczenia własnych wydatków budżetowych. Dlatego Czechy nie będą już finansowo wspierać zainicjowanej przez nie inicjatywy amunicyjnej, chociaż premier zapowiedział zachowanie pozycji jej koordynatora. Z kolei lider SPD Okamura w noworocznym przemówieniu zarzucił władzom Ukrainy m.in. korupcję i zamiłowanie do przepychu – nie dostrzegając przy tym takich zjawisk w Rosji – co już doprowadziło do dyplomatycznych tarć z rządem w Kijowie.

Choć Babiš prezentuje się jako polityk skłonny do wspierania Ukrainy, podkreślający odmienne podejście od słowackiego i węgierskiego, działania nowego rządu podają to w wątpliwość. Co prawda Babiš akcentował tę odrębność, podpisując się – w przeciwieństwie do liderów obu tych państw – pod konkluzjami grudniowego szczytu Rady Europejskiej, jednocześnie Czechy dołączyły jednak do państw UE, które zablokowały decyzję o wsparciu Ukrainy z wykorzystaniem zamrożonych rosyjskich aktywów. Ponadto – wraz z Węgrami i Słowacją – nie opowiedziały się za przyznaniem Ukrainie przez Radę Europejską 90 mld euro pożyczki.

Mimo eurosceptycznego składu koalicji rozmowy Babiša z m.in. przewodniczącymi Rady Europejskiej i Komisji Europejskiej miały służyć pokazaniu gotowości rządu do konstruktywnej współpracy w ramach UE. Babiš sygnalizował bowiem m.in. zamiar zwiększenia zaangażowania Czech w [Instrument na rzecz Zwiększenia Bezpieczeństwa Europy \(SAFE\)](#). Jednocześnie krytycznie podchodzi do unijnego systemu handlu emisjami ETS2, który – wraz z unijnym paktem migracyjnym – jego rząd odrzucił na pierwszym posiedzeniu 16 grudnia ub.r.

Nowy rząd entuzjastycznie odnosi się zarówno do Grupy Wyszehradzkiej, jak i do dwustronnego budowania stosunków z jej członkami – Słowacją i Węgrami. Dlatego podczas wizyty w Bratysławie (zgodnie z czeską tradycją pierwszej oficjalnej podróży zagranicznej) Babiš zapowiedział m.in. wznowienie czesko-słowackich konsultacji międzyrządowych, zawieszonych przez rząd Fiali po powrocie powołanego pod koniec 2023 r. [rządu Roberta Ficy](#) do polityki sprzyjającej Rosji. Może to skutkować próbami przywrócenia współpracy międzyrządowej w V4, np. w kwestiach migracyjnych lub energetycznych. Podjęcie przez Babiša tematu współpracy wyszehradzkiej w telefonicznej rozmowie z prezydentem USA Donaldem Trumpem (26 grudnia ub.r.) może zaś dowodzić chęci rewitalizacji V4 także wokół tematyki transatlantyckiej, choć jednocześnie wskazanie na przynależność do tego regionalnego ugrupowania pomimo kryzysu jego funkcjonowania służyło podkreśleniu wagi Czech w stosunkach z USA.

Wnioski i perspektywy. Jako lider najbardziej umiarkowanej z trzech partii koalicyjnych Babiš będzie starał się powstrzymać radykalizm swoich partnerów. Wysiłki te utrudni niezależna pozycja Okamury jako przewodniczącego Izby Poselskiej – trzeciej konstytucyjnie osoby w państwie. Paradoksalnie mimo politycznych różnic między premierem a prezydentem (Babiš był jego głównym oponentem w [wyborach w 2023 r.](#)) – Pavel z korzyścią dla premiera będzie starał się równoważyć antyunijną i antyukraińską retorykę polityków koalicji, głównie SPD i ZS. Prawdopodobne jest częstsze wyrażanie przez niego prozachodnich i krytycznych wobec Rosji opinii, m.in. w celu ochrony wizerunku Czech w UE. Taka odmienność stanowisk najważniejszych osób w państwie oznacza obniżenie spójności czeskiej polityki.

Najprawdopodobniej Babiš zwiększy swój wpływ na politykę zagraniczną kosztem pozycji ministra spraw zagranicznych. Proces ten ułatwi nikłe doświadczenie międzynarodowe Macinki oraz rezygnacja gabinetu Babiša ze stanowiska ministra ds. europejskich. Według zamysłu premiera ministerstwo spraw zagranicznych będzie skupiać się w większym stopniu na dyplomacji ekonomicznej, co przypomina modele [Słowacji](#) i Węgier.

Zmiana rządu w Czechach jest niekorzystna z perspektywy Polski, głównie ze względu na odstąpienie od polityki kompleksowego wsparcia Ukrainy przez państwo, które dotychczas [pozostawało w awangardzie takich działań](#). Jednocześnie sprzyjanie Rosji nie będzie miało tak ostentacyjnego charakteru jak w wypadku Węgier. Odmienne od partnerów wyszehradzkich stanowisko władz Polski w polityce wschodniej i bezpieczeństwa ogranicza z kolei szanse na odrodzenie postulowanej przez Babiša współpracy politycznej w V4. Współdziałanie premierów Czech, Słowacji i Węgier na grudniowym szczycie Rady Europejskiej pokazało koordynację unijnych stanowisk państw wyszehradzkich bez udziału Polski. Mimo to Polska pozostaje dla Czech istotnym partnerem w kwestiach unijnych, szczególnie dotyczących migracji i systemu ETS2.

Chronologia powrotu Andreja Babiša do władzy



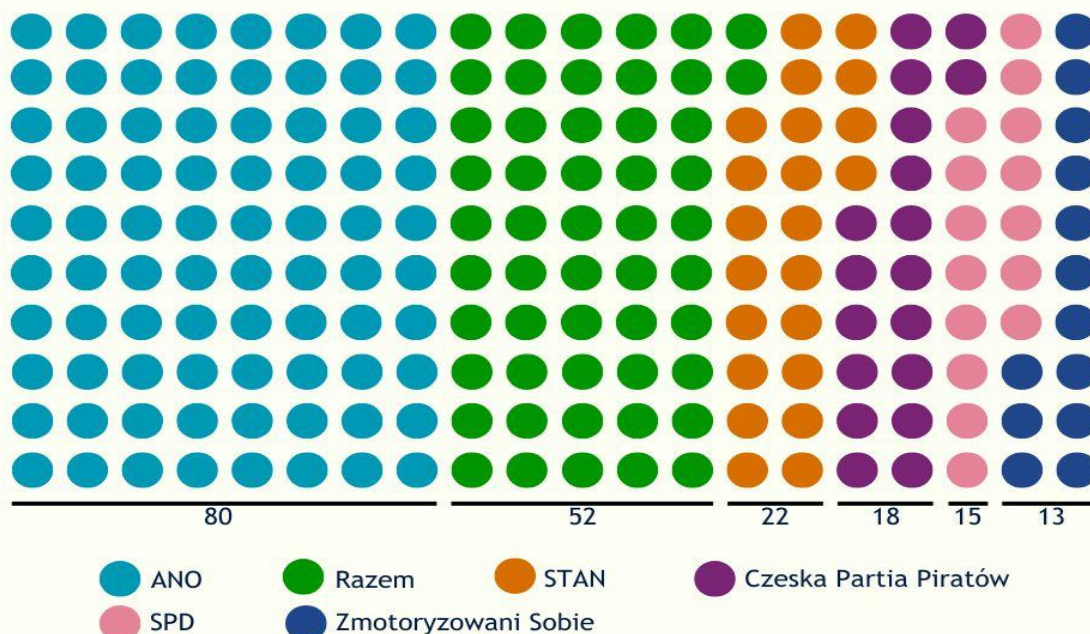
Źródło: Opracowanie PISM

BIULETYN PISM



Źródło: Opracowanie PISM

Układ sił w nowej czeskiej Izbie Poselskiej



Źródło: Opracowanie PISM